



**You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Biblioteki Towarzystwa Czytelń Ludowych w województwie śląskim w latach 1922-1939 : współpraca z Kościołem katolickim

Author: Bogumiła Warzachowska

Citation style: Warzachowska Bogumiła. (2011). Biblioteki Towarzystwa Czytelń Ludowych w województwie śląskim w latach 1922-1939 : współpraca z Kościołem katolickim. W: A. Sitkova (red.), "Zagadnienia wydawnicze - dzieje książki, prasy i bibliotek" (S. 100-118). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Bogumiła Warząchowska

Biblioteki Towarzystwa Czytelń Ludowych w województwie śląskim w latach 1922—1939 Współpraca z Kościołem katolickim

Ziemie zaboru pruskiego w drugiej połowie XIX wieku stały się z jednej strony areną aktywizacji polskiego ruchu narodowego, z drugiej — nasilonej akcji germanizacyjnej, wyrażającej się stałym ograniczeniem swobód. Losy Polaków w zaborze pruskim były ściśle uzależnione od władz państwa pruskiego. Kanclerz Otto von Bismarck, ze względu na wysoką pozycję swojej osoby i Niemiec w Europie, nie liczył się z polskim narodem. Germanizacja nasilała się nie tylko w szkolnictwie, sądownictwie, ale w całej administracji. Wprowadzano język niemiecki jako urzędowy. W okresie tym rząd pruski pragnął podporządkować sobie również Kościół katolicki, wszczynając z nim walkę pod znaną nazwą Kulturkampf. Władze pruskie dążyły do zmniejszenia wpływu Kościoła na społeczeństwo oraz starały się uzyskać prawne i rzeczywiste uzależnienie od siebie tej instytucji.

Dokonano wielu posunięć natury administracyjnej, które pozbawiły Kościół dotychczasowego nadzoru nad placówkami oświaty, poddając zarazem ścisłej kontroli i bezpośredniemu zarządowi władz szkolnictwo kościelne i decyzje personalne w zakresie obsadzania stanowisk kościelnych. Szykany pruskiej administracji dotyczyły całej hierarchii kościelnej od arcybiskupa począwszy, na księżach z wiejskich parafii skończywszy. Prześladowania Kościoła nasilały się i nastawiały wrogo do władz pruskich ludność polską, a zwłaszcza społeczeństwo wiejskie. Na przekór założeniom zaborców sytuacja ucisku powodowała dalsze umocnienie się wpływów Kościoła na ziemiach polskich. Na łamach ówczesnych czasopism apelowano: „[...] od poziomu oświaty najszerszych kół społeczeństwa naszego zależy dobro, a nawet byt jego w przyszłości. Gdy te masy będą ciemne, nieoświecone, nie tylko same łatwiej się staną pastwą germanizacji, ale nadto pociągną za sobą w tę przepaść resztę ogółu”¹. Działalność oświa-

¹ Por. W. Jakóbczyk: *Towarzystwo Czytelń Ludowych 1880—1939*. Poznań 1982, s. 9.

ową wspierał również redaktor „Przeglądu Oświatowego” ks. Arkadiusz Lisiecki, który pisał, że

celem polskiej pracy oświatowej jest celowy, świadomy i równomierny rozwój całego człowieka, jego umysłu, ale także serca i woli, to podniesienie każdego z osobna i wszystkich razem do poczucia godności ludzkiej, ...aby nauczył się patrzeć rozumnie w świat i oceniać stosunki, wśród których się znajduje, ażeby brał żywy, czynny a rozumny udział w życiu religijnym, duchowym, narodowym, kulturalnym swego czasu... ażeby zachować społeczeństwu polskiemu, co mu najdroższe, jego język, skarby złożonej przeszłości, ażeby mu zachować myśl polską i duszę polską...²

Antypolskie działania spowodowały rozbudzenie dążeń narodowych rodzimej ludności, a w konsekwencji powstawanie licznych organizacji, których głównym celem było pielęgnowanie polskiego języka i kultury. Instytucje i organizacje społeczne, zajmujące się rozpowszechnianiem książek, pełniły funkcje kulturotwórcze i narodotwórcze. Uważano, „iż najprzód należy położyć fundamenty pod pracę oświatową, ugruntować samowiedzę narodową, a potem dopiero uświadamiać politycznie”³. Sądzić można, że ważną rolę w tym względzie odgrywała tradycja, a szczególnie świadomość dorobku przeszłości. Dotyczyła ona nie tylko podstawowych mechanizmów funkcjonowania obiegu książki, ale również niezwykle istotnej funkcji społeczno-narodowej, jaką spełniało bibliotekarstwo, a zwłaszcza biblioteki i czytelnie.

W dziejach bibliotekarstwa polskiego znaczącą rolę odegrało, działające w latach 1880—1939 (choć faktycznie istniało ono do sierpnia 1945 roku), Towarzystwo Czytelń Ludowych (TCL)⁴, którego celem miało być popula-

² Por. ibidem, s. 13.

³ L. Padewski: *Czytelnictwo na Górnym Śląsku*. „Głosy znad Odry” 1918, z. 2, s. 84.

⁴ Podwaliny prężnej działalności TCL stworzyło w 1872 roku Towarzystwo Oświaty Ludowej (TOL) w Poznaniu. Inicjatywa założenia TOL wynikała nie tylko z trudnej sytuacji oświaty polskiego społeczeństwa, nie tylko z tradycji walki o polskość, o wychowanie i kształcenie w duchu narodowym, ale także z rocznicy pierwszego rozbioru Polski. Rocznicą ta spowodowała rozbudzenie nastrojów patriotycznych Polaków. Celem TOL było szerzenie oświaty wśród polskiej ludności. (Por. K. Kabziński: *Funkcja społeczno-wychowawcza i oświatowa Towarzystwa Czytelń Ludowych (1880—1939)*. Wrocław 1985, s. 19). Osiągnięcie tego celu miało być realizowane przez zakładanie bibliotek ludowych oraz wspieranie wydawnictw ludowych, przez kolportowanie książek i czasopism religijnych, a także obrazków po jak najniższych cenach oraz przez zakładanie i wspieranie ochronek na wsiach i miastach. TOL nie zdążyło się dostatecznie rozwinąć, bowiem w 1878 roku wyrokiem sądu pruskiego zostało rozwiązane, gdyż jak stwierdzono w sentencji wyroku, zajęło się agitacją polityczną. (Por. W. Jakóbczyk: *Towarzystwo Oświaty Ludowej w Poznańskim w 1872—1878*. „Zapiski Historyczne” 1937, R. 23, s. 593). TOL przestało oficjalnie działać, jednak zostało po sobie pokazany dorobek organizacyjny i merytoryczny. Dało również początek pracy

ryzowanie książek budzących religijne uczucia⁵. Członkowie Towarzystwa dostarczali ludowi książki, aby propagować język polski i uczyć zamiłowania do mowy ojców⁶. To właśnie książki można zaliczyć do ważniejszych czynników kształtujących kulturę polskiej ludności zamieszkałej na terenie województwa śląskiego w okresie międzywojennym.

Towarzystwo Czytelń Ludowych wobec czytelnictwa i bibliotek

Czytelnictwo ludowe było szeroko zakrojoną akcją propagującą rozwój bibliotekarstwa, zakładanie bibliotek i drukowanie artykułów, w których popularyzowano tę ideę. Publikacje prasowe wywierały duży wpływ na społeczeństwo polskie. Świadczyć o tym może nie tylko napływ datków na czytelnie, ale także szereg inicjatyw dotyczących różnych form pracy bibliotekarskiej⁷. Szczególnie widoczna była współpraca TCL z istniejącymi lub nowo powstałymi organizacjami, które zachęcały swoich członków, „żeby groszem, czynem i słowem wszędzie popierali czytelnie ludowe”⁸.

Działalność TCL opierała się na statutach i nimi kierowano się w pracy. Pierwszy i naczelny punkt statutu informował, że „Celem towarzystwa pod nazwą Towarzystwo Czytelń Ludowych jest szerzenie pożytecznych, religijnych uczuć ludu podnoszących i pouczających książek polskich i zakładanie bibliotek ludowych”⁹. Na tej podstawie można odnieść wrażenie, że zakres działalności TCL nie był szeroki. Taki stan rzeczy był nie tyle wynikiem umniejszonych aspiracji twórców, co raczej dowodem daleko posunię-

oświatowej wśród ludu, pracy, do której włączyła się poważna część polskiego społeczeństwa — organizowano nie tylko biblioteki i czytelnie, ale także oddziaływano na ludność przez książkę i czasopismo. Wprowadzono również nową formę bezpośredniego przekazu treści kulturowych — akcje odczytowo-wykładowe. Zebranie konstytucyjne TCL odbyło się 11 października 1880 roku w Poznaniu z inicjatywy działaczy rozwiązanego TOL, z udziałem przedstawicieli postępowego ziemiaństwa oraz inteligencji świeckiej i duchownej. Nowe, legalnie istniejące Towarzystwo, kierując się zasadą roztropności, z założenia unikało wszelkiej kolizji z prawem. Przyjęło program wąski, ograniczony do jednej dziedziny — pracy oświatowej.

⁵ *Jednodniówka TCL 1880—1945*. Poznań 1945, s. 1.

⁶ A. Kowalczyk: *Z dziejów książki polskiej na Górnym Śląsku. Z działalności Towarzystwa Czytelń Ludowych*. „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Śląskiej” 1958, nr 1, s. 160.

⁷ J. Wróblewski: *Polskie biblioteki ludowe w zaborze pruskim i na terenie Rzeszy Niemieckiej w latach 1843—1939*. Olsztyn 1975, s. 45.

⁸ *Stosunek „Towarzystwa oświaty na Śląsku im. Św. Jacka” do „Towarzystwa Czytelń Ludowych”*. „Głosy znad Odry” 1918, z. 2, s. 89.

⁹ J. Kisielewski: *Światła w mroku. Pięćdziesiąt lat pracy Towarzystwa Czytelń Ludowych 1880—1930*. Poznań 1930, s. 249.

tej ostrożności w stosunku do zaborcy, dającej możliwość realizowania działalności oświatowej, co prawda w wąskim zakresie, bo jedynie w formie czytelnictwa wśród ludu polskiego, jednak w sposób bardzo przemyślany i zorganizowany. Dbano przede wszystkim o odpowiedni dobór treściowy książek, stanowiących wyposażenie zakładanych bibliotek. Pod tym względem władze TCL postępowały zgodnie z pierwszym paragrafem statutu. Kupowane i przekazywane do bibliotek książki poddawano ścisłej selekcji, której dokonywała specjalnie do tego celu powoływana komisja, krytycznie oceniająca książki głównie pod kątem możliwości zakwestionowania ich przez władze pruskie. Realia codzienne ilustruje wypowiedź jednego z bibliotekarzy, Józefa Dreyzy:

Składnica książek była u mnie w pomieszczeniu. A było nieraz tak ciasno, że do łóżek trudno było się precisnąć — w jednym pokoju był drążek, rozpięty do ćwiczeń gimnastycznych (Dreyza był Sokolem), a w drugim półki przy ścianach do książek i skrzynie z książkami, które albo odchodziły na wieś, albo wracały do Poznania. Była to praca nie do opisania... Po każdej przesyłce książek z Poznania zjawiał się policjant kryminalny i oglądał dokładnie co to za książki były...¹⁰

Władze nakazywały usuwać z księgozbiorów wszelkie dzieła, dotyczące chociażby pośrednio polityki czy historii Polski. Chlubnym świadectwem o TCL było stwierdzenie komisarza pruskiej policji, wyrażone słowami: „[...] bez wątpienia jest TCL, wskutek swej na zewnątrz niewinnie wyglądającej działalności, organizacją najniebezpieczniejszą, a w polskiej agitacji najskuteczniejszą”¹¹. Komisja krytyczna miała niezwykle trudne zadanie, ponieważ bez jej zgody żadna książka nie mogła dostać się do bibliotek TCL. W pierwszych latach istnienia komisja ta składała się z czterech członków: dwóch księży i dwóch osób świeckich. To od nich zależało jak będzie się formował profil gromadzonych zbiorów — decydowała bowiem o doborze wszystkich lektur.

Kształt ideowy Towarzystwa wyrażał się głównie w treściowej zawartości bibliotek. Dominowała w nich literatura religijna z pominięciem prac o charakterze narodowym¹². Preferowano literaturę ludową z dużą ilością beletrystyki moralizatorskiej, uznawanej często za wydawnictwa nie najwyższych lotów. W początkowym okresie działalności władze TCL zbyt gorliwie eliminowały książki o wyraźnym zabarwieniu narodowym i kulturotwórczym.

¹⁰ Por. W. Jakóbczyk: *Towarzystwo Czytelń...* s. 15.

¹¹ K. Milik: *Dokąd Idziemy?* Poznań 1938, s. 10.

¹² W. Jakóbczyk: *Biblioteki ludowe w zaborze pruskim na przełomie XIX i XX wieku*. „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1962, nr 1, s. 65.

Ksiądz Antoni J. Ludwiczak¹³ — wieloletni sekretarz generalny TCL — pisał „iż dawne biblioteczki z połowy XIX w., były rodzajem »taniej kuchni literackiej« i służyły rozrywce i umoralnieniu »klas niższych«”. Nowoczesne biblioteki to „zbiór książek dobrych... religijnych, moralnych... pisanych językiem wzorowym, budujących, kształcących umysł i serce”¹⁴. Podczas szkoleń, wystąpień i zgromadzeń postulowano również, aby bibliotekarze przyciągali mieszkańców wsi i miasteczek do bibliotek, zachęcali do czytania oraz pomagali, a nawet pouczali, jak obcować z książką. Dla usprawnienia pracy kulturalno-oświatowej ks. Ludwiczak wydawał publikacje¹⁵, które rozprowadzano wśród bibliotekarzy-działaczy ludowych i tych wszystkich, którzy chcieli służyć promowaniu dóbr kultury.

Troska o działanie zgodne ze statutem, a co za tym idzie, możliwość zakładania coraz większej liczby bibliotek, były naczelną zasadą pracy oświatowej. Stałej czujności i rozwojowi działalności Towarzystwa niewątpliwie towarzyszyła konsekwentna, antypolska polityka zaborcy. Trudną sytuację pogarszał jeszcze brak odpowiedniej kadry pracowników. W mieście nie sprawiało to zbyt wielkich trudności, gorzej było na wsiach, lecz z czasem i tutaj pozyskiwano robotników i gospodarzy do pracy oświatowej.

W zakresie spraw organizacyjnych w TCL przyjęto zasadę centralnego zarządzania i organizowania pracy bibliotecznej. Wybrany na zebraniu konstytucyjnym zarząd już na swym pierwszym posiedzeniu zajął się dwiema najistotniejszymi sprawami. Po pierwsze rozwojem terytorialno-organizacyjnym Towarzystwa, a po drugie centralnym doborem i kolportażem książek. Zgodnie ze statutem i wytyczonymi kierunkami pracy „Zarząd składa się z sześciu członków i wybiera się na walnym zebraniu tajnym gło-

¹³ Antoni Jan Ludwiczak (1878—1942), ksiądz, działacz oświatowy i polityczny w Wielkopolsce. Od 1904 roku objął wikariat w Lubaszu i tam rozpoczął działalność organizacyjną w ramach TCL, utworzył bibliotekę, jedną z pierwszych czytelní czasopism, zwoływał zebrania i wygłaszał odczyty. W latach 1912—1933 został powołany na stanowisko sekretarza generalnego TCL, jednocześnie prowadził działalność publicystyczną w organie TCL — „Przeglądzie Oświatowym” i w paru innych pismach: „Przyjacieli Dzieci” i „Przyjacieli Młodzieży”. W 1918 roku podjął inicjatywę tworzenia uniwersytetów ludowych i doprowadził do otwarcia pierwszego w Polsce Uniwersytetu Ludowego w Dalkach. Zapoczątkował wydawanie czasopisma „Uniwersytety Ludowe”, dodatku do „Przeglądu Oświatowego” i „Promienia”. Należał do Towarzystwa Bibliofilów Polskich i utrzymywał kontakty ze Związkiem Bibliotekarzy Polskich. Por. A. Gałos: *Ludwiczak Antoni Jan*. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 18. Red. E. Rostworowski. Wrocław 1973, s. 93—94.

¹⁴ Por. W. Jakóbczyk: *Towarzystwo Czytelni...* s. 14.

¹⁵ Prace te ukazywały się w postaci broszur lub zwiezłych poradników praktycznych. Zob. m.in.: *Zbiór przemówień na wiecach*. Poznań 1912; *Teatry amatorskie*. Poznań 1914; *Oświata pozaszkolna na podstawie statutów TCL*. Poznań 1917; *O wyższych szkołach ludowych*. Poznań 1918; *O wypożyczaniu książek*. Poznań 1919; *Uniwersytety Ludowe*. Poznań 1922; *Uniwersytety Ludowe w Polsce*. Poznań 1927; Por. B. Dąbrowska: *Zapalał światła w mroku, budził życie polskie...* Ks. Antoni Ludwiczak (1878—1943). Poznań 1988, s. 114.

sowaniem prostą większością głosów. Pierwszy zarząd obiera się na jeden rok — następne na trzy lata. Zarząd zdaje na zwyczajnych zebraniach sprawę z swych czynności oraz z stanu kasy i użycia funduszków”¹⁶. Ten centralistyczny system w kwestiach formalno-prawnych był przemyślany, jednak w codziennym życiu miał wiele mankamentów, wśród których najpoważniejszym był często słabo odczuwany kontakt centrali z ośrodkami terenowymi.

Brak koordynacji organizacyjnej TCL, w sytuacji, kiedy każda biblioteka w terenie zarządzana była przez Biuro w Poznaniu, ujawniał się z całą jaskrawością. Utworzenie funkcji delegata miało zapewnić stały kontakt terenu z centralą. Delegat dbał nie tylko o prawidłowe funkcjonowanie bibliotek, miał też pozyskiwać nowych członków oraz wybierać kolektorów — osoby zbierające składki. Zadaniem jego było również odprowadzanie wpływów finansowych do zarządu, a w szczególności utrzymywanie bardzo ścisłego z nim kontaktu. Szybki rozwój bibliotek wywołał konieczność zmian, dając większe uprawnienia delegatom powiatowym, okręgowym, miejskim i parafialnym. Parafie stały się najmniejszym ogniwem terytorialnym funkcjonujących bibliotek. W celu zapewnienia sprawnego działania łączyły się we wszystkich sprawach bezpośrednio z centralą.

Jednym z podstawowych warunków rozwoju Towarzystwa były fundusze na zakup książek, dlatego też zarząd dokładał wielu starań, aby je zapewnić. Główne kwestie związane z finansami regulował statut. Paragraf 10. tak określał materialną podstawę funkcjonowania TCL: „Fundusze Towarzystwa tworzą się z stałych i rocznych składek oraz dobrowolnych darów, a dzielą się na fundusz żelazny i ruchomy i podział ten uskutecznia Zarząd”¹⁷. W praktyce fundusz ruchomy budowały składki członkowskie oraz jednorazowe składki, które powodowały nabycie prawa stałego członkostwa. Fundusz żelazny stanowiły wpływy z darowizn i legatów pochodzących nie tylko z zaboru pruskiego. Na dodatkowe uposażenie Towarzystwa składały się ponadto np. dochody pochodzące z różnych imprez, takich jak bale czy zabawy, które niejednokrotnie wydatnie przyczyniały się do zasilania kasy. Również w prasie zamieszczano liczne apele i komunikaty wzywające do ofiarności na potrzeby Towarzystwa. Organizowano zbiórki okolicznościowe na weselach, chrzcinach, polowaniach. TCL ustawicznie wносиło też prośby do władz państwowych o subwencje na akcje biblioteczne.

Wraz z rozwojem sieci bibliotecznej wzrastały również wydatki. Wpływały na to nie tylko zakup i oprawa książek, ale też koszty biurowe, utrzymania lokali, wysyłka książek, korespondencja, druki. Polepszeniu sytuacji materialnej służyły drukowane przez TCL telegramy, znaczki i tym podobne wydawnictwa, które z jednej strony propagowały działalność Towarzystwa,

¹⁶ J. Kisielewski: *Światła w mroku...*, s. 249.

¹⁷ Ibidem.

a z drugiej powodowały dodatkowe wpływy. Wydawano również książki i broszury, które sprzedawano w utworzonych w tym celu księgarniach. Analizując możliwości finansowe TCL, należy uznać, że opierały się one głównie na funduszach ruchomych, o trudnej do przewidzenia wielkości.

Program biblioteczny Towarzystwa Czytelń Ludowych w województwie śląskim

W okresie plebiscytu, kiedy ważyły się losy przynależności państwowej, biblioteki były jednym ze środków walki o świadomość narodową ludu śląskiego. Dlatego też akcja zakładania bibliotek ludowych została podjęta przy dużym udziale Kościoła lokalnego.

Przygotowania do organizacji bibliotek na Górnym Śląsku rozpoczęto w połowie 1919 roku w Centralnym Biurze TCL w Poznaniu, gdzie opracowano księgozbiory dla 150 bibliotek wiejskich — każdy powiat miał otrzymać 10 biblioteczek po 100 tomów, oraz dla 15 bibliotek miejskich — po 300 tomów dla każdej placówki¹⁸. Już w roku 1918 w Gliwicach rozpoczął działalność Sekretariat TCL na Górnym Śląsku, założony przez prezesa poznańskiej centrali ks. A. Ludwiczaka¹⁹. Otwarto również biblioteki w Grodźcu, Oświęcimiu, Jaworznie, Olkuszu i Sosnowcu, gdzie wielu Górnoszlązaków szukało schronienia po ostatnim powstaniu śląskim.

Po podziale Górnego Śląska w 1922 roku zmieniły się warunki rozwoju i rola bibliotek. W okręgu przemysłowym, po przyłączeniu Śląska do Macierzy, nie musiały chronić społeczeństwa przed ruchami germanizacyjnymi²⁰. TCL znalazło dobry grunt dla realizacji swych haseł. Działając w granicach nowo powstałego województwa śląskiego, oparło się w pełni na swej dotychczasowej ideologii narodowo-chrześcijańskiej. Ogłaszając się organizacją apolityczną, zwracało w swej pracy uwagę na kształtowanie postaw narodowych i moralno-religijnych mieszkańców regionu. Była to jednak tylko pozorna apolityczność, bowiem oblicze ideowe tej organizacji było

¹⁸ J. Wróblewski: *Polskie biblioteki ludowe...* s. 157.

¹⁹ Ksiądz dyrektor był trzykrotnie w Katowicach na Zjazdach Oświatowych Śląskich: w 1922, 1925 i 1926 roku. Wygłosił wówczas szereg odczytów, m.in.: *O znaczeniu Górnego Śląska i ważności oświaty; Czytelnictwo w trzech zachodnich województwach; O organizacji 3 maja*. Zabierał głos na temat reorganizacji TCL i nowych form pracy. Zachęcał do budowy katowickiej radiostacji nadawczej i wybudowania Domu Oświatowego. Ponadto dla podniesienia ducha i spopularyzowania założonych bibliotek, ks. A. Ludwiczak wygłaszał referaty na temat bibliotekarstwa i organizacji TCL oraz urządzał wiece, przygotowujące do rozpoczęcia akcji czytelniczej. Por. B. Dąbrowska: *Zapalał światła w mroku...*, s. 77.

²⁰ P.P. Barczyk: *Aktywność kulturalno-oświatowa polskich instytucji pozaszkolnych na Górnym Śląsku (1848—1939)*. Katowice 1992, s. 68.

od początku działalności do jej końca ściśle określone. Odzwierciedlały je bowiem statuty Towarzystwa, opowiadając się za chrześcijańskimi podstawami tego społeczno-wychowawczego ruchu.

W 1922 roku Sekretariat TCL przeniesiono z Gliwic do Królewskiej Huty. Do pracy w nim włączył się ks. Karol Milik²¹, który przez wiele lat (do roku 1933) pełnił funkcję przewodniczącego Komitetu TCL w Królewskiej Hucie. Podział Górnego Śląska spowodował również utratę przez TCL wielu bibliotek, które przejęło m.in. Polsko-Katolickie Towarzystwo Szkolne w Bytomiu. Polska strona pozostała ze 149 bibliotekami, których księgozbiór liczył 24 200 woluminów, a zarejestrowanych czytelników stanowiły 5 183 osoby²². W latach 1922—1938 liczba bibliotek TCL na Śląsku wzrosła ze wspomnianych wcześniej 149 do 359. Prawie dziesięciokrotnie zwiększyła się liczba książek z tych bibliotek: z 24 200 do ponad 210 000²³. Wzrost liczby bibliotek i zwiększone księgozbiory przyczyniły się do wzrostu wskaźnika czytelnictwa, zwłaszcza w powiatach Katowice, Rybnik i Świętochłowice. Według Jacka Koraszewskiego „bardzo korzystnie przedstawia się samo czytelnictwo, bo mimo nieuwzględnienia tych dwu ważnych czynników, jakimi są obszar i ludność, przypada nam trzecie miejsce, co świadczy najwymowniej o wysokim u nas stopniu oświaty i zamięłowaniu do książki”²⁴. Przeprowadzona analiza statystyczna działalności bibliotecznej pozwala wykazać, w jakim stopniu Towarzystwo wypełniało rolę, jaką zamierzało odegrać w życiu kulturalnym Śląska²⁵.

W 1923 roku powołano Śląską Radę Okręgową TCL, mającą wgląd w całość prac organizacyjnych w terenie w ramach komitetów powiatowych bądź okręgowych. W 1931 roku przeniesiono Sekretariat TCL z Królewskiej Huty do Katowic, do części pomieszczeń wybudowanego przez TCL Domu Oświatowego. Obiekt ten spełniał funkcje centralnego ośrodka koordynującego działalność TCL na Górnym Śląsku. Miał również stać się ośrodkiem

²¹ Karol Milik, pseud. Karol Bargiel (1892—1976), proboszcz, katecheta, infułat, administrator apostolski Dolnego Śląska, działacz oświatowy, redaktor. W latach 1926—1933 zajmował się chorzowską placówką TCL. W 1933 roku przeniósł się do Poznania, by objąć stanowisko dyrektora Towarzystwa. Tam założył i redagował poczytny miesięcznik „Ruch Społeczno-Oświatowy”. Por. J. Pater: *Milik Karol. W: Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku.* Red. M. Pater. Katowice 1996, s. 278—281.

²² Archiwum Państwowe w Katowicach (dalej: APKat.), zespół: akta Towarzystwa Czytelń Ludowych w Katowicach (dalej: Akta TCL Kat.), sygn. 1, k. 162.

²³ A. Tokarska: *Biblioteki polskie na Górnym Śląsku w XIX wieku.* Katowice 1997, s. 201.

²⁴ J. Koraszewski: *Biblioteki polskie na Śląsku. W: Księga pamiątkowa X-lecia Związku Urzędników Państwowych, Samorządowych i Komunalnych na Województwo Śląskie Z.Z. w Katowicach.* Katowice 1934, s. 154.

²⁵ P. Maślankiewicz: *Analiza sprawozdań bibliotecznych TCL za okres 5-cio letni 1923/24—1927/28.* Warszawa 1930, s. 3.

pracy kulturalno-oświatowej wśród szerokich warstw społecznych Śląska²⁶. W miarę sukcesywnego oddawania pomieszczeń w Domu Oświatowym, zorganizowano w nim, oprócz biblioteki dla dorosłych, wzorcową bibliotekę dla dzieci i młodzieży²⁷. Była to pierwsza na terenie województwa śląskiego tego typu biblioteka, składająca się z wypożyczalni i czytelnicy, dobrze zaopatrzona w książki i czasopisma:

Zawartość księgozbiorów jest pokaźna, bo sama czytelnia liczy przeszło 700 dzieł, a wypożyczalnia ponad 1700 dzieł. [...] Czytelnia jest obliczona na 85 miejsc, z możliwością rozszerzenia do 95, co jednak nie rozwiąże w całości kwestii pomieszczenia czytelników, którzy masowo napływają i z dotychczasowej wypożyczalni T.C.L. korzysta przeszło 1300 dzieci i młodzieży²⁸.

Na owe czasy była to jedna z pierwszych i nielicznych tego typu placówek w Polsce. Dobra baza lokalowa sprzyjała urozmaiceniu form działalności bibliotecznej.

Dalsze lata przyniosły zmiany reorganizacyjne na szczeblu wojewódzkim. W miejsce Śląskiej Rady Okręgowej TCL powstała Sekcja Śląska Zarządu Głównego TCL. Organem wykonawczym był nadal Sekretariat, a organem kontrolującym działalność Sekcji, stały się zwoływane w Katowicach co roku sejmiki oświatowe. Sejmiki te, zarówno centralne, jak i terenowe, odbywały się z udziałem władz administracji lokalnej i urzędów kościelnych.

Poważnym hamulcem działalności Towarzystwa na terenach Śląska była niska liczba lub wręcz brak właściwie przygotowanych osób zaangażowanych w działalność biblioteczno-oświatową, co przy nie dość dobrze rozwiniętym szkoleniu fachowych kadr bibliotekarzy miało istotne znaczenie. Funkcje bibliotekarzy pełnili ochotniczo duchowni i wykształceni świeccy, ale także robotnicy i chłopi²⁹. Mimo trudnych warunków zakładano biblioteki, a zapał i chęci ludu śląskiego przy budowie Domu Oświatowego podziwiał ks. Ludwiczak: „Mało dzisiaj jest gmin na Śląsku, które nie mają swojej biblioteki. A do tej pracy stanęli wszyscy: i inteligencja, i lud roboczy”³⁰.

²⁶ T. Stark: *Dom Oświatowy w Katowicach*. Katowice 1938, s. 2.

²⁷ H. Balaszczyk: *Działalność Towarzystwa Czytelni Ludowych w województwie śląskim w latach 1922–1939*. „Rocznik Katowicki” 1979, s. 64.

²⁸ P. Stasiak: *Otwarcie wzorowej biblioteki dziecięcej T.C.L. w Katowicach*. „Zaranie Śląskie” 1935, z. 1, s. 141.

²⁹ A.M. Lisiecki: *Kształcenie bibliotekarzy*. „Przegląd Oświatowy” 1910, nr 3, s. 112.

³⁰ A. Ludwiczak: *Budujemy dom*. Katowice 1938, s. 1.

Współpraca Towarzystwa Czytelń Ludowych z hierarchią Kościoła

Biblioteki na Śląsku miały duże poparcie ze strony Kościoła, a zwłaszcza hierarchii kościelnej. Biskup katowicki Arkadiusz M. Lisiecki³¹ był wieloletnim członkiem Zarządu Głównego TCL. Przed objęciem posługi biskupiej w Katowicach był poważnie zaangażowany w działalność TCL w województwie poznańskim. Publikował na łamach czasopism wydawanych przez TCL³², wygłaszał odczyty i referaty na zjazdach i konferencjach, publikował samoistne prace, które stanowiły materiał do kształcenia i samokształcenia bibliotekarzy. O tym, jak wielką wagę przywiązywał do nauki i oświaty, świadczy fragment referatu wygłoszonego na walnym zebraniu w Poznaniu:

Nauce i oświacie zawdzięczamy również w wysokim stopniu poznanie i ukochanie tego, co nam na świecie droższe nad życie być powinno. Oświata daje wreszcie głębsze zrozumienie rzeczy religijnych, uczy miłować Boga i bliźnich, uczy cnót najpotrzebniejszych w życiu codziennym, bez których nie ma szczęścia prawdziwego, uczy na przykładach z życia świętych wszystkiego, co dobre, wzniosłe i szlachetne, broni od utraty wiary i dobrego życia³³.

Szczególnie cenne artykuły, a zwłaszcza broszury³⁴ ks. Lisieckiego dotyczyły organizacyjno-metodycznej strony funkcjonowania bibliotek, a więc takich problemów, jak: katalogowanie, ochrona książek przed zniszczeniem, higiena w posługiwaniu się księgozbiorami, sprawozdawczość biblioteczna.

³¹ Arkadiusz Marian Lisiecki (1880—1930), biskup katowicki, patolog, działacz społeczny i polityczny. Angażował się w akcje TCL. Zorganizował oddział ostrowski TCL i był jego prezesem, a w latach 1909—1930 członkiem zarządu głównego TCL w Poznaniu. W latach 1909—1913 był redaktorem organu TCL „Czytelnia Ludowa”, którego tytuł zmienił w 1910 roku na „Przegląd Oświatowy”, przekształcając czasopismo w miesięcznik. Brał udział w powołaniu Komisji Organizacyjnej, której zadaniem była opieka nad prowincjonalnymi placówkami Towarzystwa. Wygłaszał odczyty, publikował artykuły, propagował czytelnictwo wśród ludu. Por. I. Antonów-Nitsche: *Lisiecki Arkadiusz Marian*. W: *Słownik biograficzny...*, s. 237—239. W maju 2010 roku odbyła się sesja *W osiemdziesiątą rocznicę śmierci biskupa katowickiego Arkadiusza Lisieckiego*. Materiały posesyjne opracowano w publikacji: *„Aby wszyscy byli jedno — Damit Alle Eis sein”. W osiemdziesiątą rocznicę śmierci biskupa katowickiego Arkadiusza Lisieckiego*. Red. I. Celary. Katowice 2010.

³² Założono własny organ informacyjno-sprawozdawczy: początkowo tygodnik „Czytelnia Ludowa” (1906—1909), od 1910 roku zamieniony na miesięcznik „Przegląd Oświatowy” (1910—1939) oraz instrukcyjny dla bibliotekarzy: „TCL w Pracy i w Boju” (1937—1938) oraz „Ruch Społeczno-Oświatowy” (1938—1939).

³³ A.M. Lisiecki: *Jak pracować dla czytelni ludowych*. Poznań 1908, s. 56.

³⁴ Ibidem; A.M. Lisiecki: *Kolportaż pożytecznych pism i książek*. Poznań 1909.

W ślad za tymi publikacjami szła dążność do zorganizowania i oparcia pracy szkoleniowej na właściwych podstawach. Interesującą inicjatywą było utworzenie przy redakcji „Przeglądu Oświatowego” „Podręcznej biblioteki dla użytku naszych współpracowników i urzędzenia przy niej pewnego rodzaju archiwum oświatowego”³⁵. Twórcą tego przedsięwzięcia był właśnie ks. Lisiecki. Według niego archiwum i biblioteka miały być wyposażone w fachowe dzieła, książki, broszury i czasopisma z zakresu teorii pracy oświatowej, a także sprawozdania, wzory katalogów, programy, formularze, a więc wszelkie możliwe materiały dające w popularyzacji i pełnej akcji szkoleniowo-instruktażowej realne podstawy organizacyjno-programowe i merytoryczne.

Ksiądz Lisiecki kładł duży nacisk na udział kadr bibliotecznych w walnych zebraniach organizowanych centralnie bądź w ośrodkach powiatowych. Analizując program walnych zebrań bibliotekarzy powiatowych jako formę dydaktyczną, można zauważyć wyraźną ewolucję w przechodzeniu od problematyki technicznego funkcjonowania do spraw polepszenia jakości pracy biblioteczno-oświatowej Towarzystwa. Zmianę kierunku działania najlepiej oddają słowa ks. Lisieckiego: „O ile więc może dotychczas zajmowaliśmy się prawie wyłącznie techniczną stroną naszego urzędu bibliotekarskiego – należy nam obecnie coraz więcej badać i zgłębiać ideowe jego znaczenia, badać i zgłębiać ośrodki i sposoby tej naszej pedagogicznej, wychowawczej działalności”³⁶. Walne zebrania bibliotekarzy, jako jeden ze sposobów szkolenia kadr bibliotecznych, zostały przekształcone w okresie międzywojennym w konferencje bibliotekarskie. Jakkolwiek nie stanowiły one kontynuacji idei walnych zebrań bibliotekarskich, to jednak spełniały ich funkcję i starały się realizować cele o znacznie szerszym wymiarze.

Profil obrad i kierunek dyskusji na konferencjach oddaje tematyka poruszona na trzecim zjeździe, jaki miał miejsce na Śląsku w roku 1936. Wygłoszone referaty dotyczyły następujących zagadnień: „1. Nowości literackie a dobór książek do bibliotek TCL, 2. Książki najczęściej lubiane i czytane a książki wartościowe i polecane dla TCL, 3. Formy pracy nad czytelnikiem, 4. Reorganizacja bibliotek ruchomych”³⁷. Z doboru tematów wynika, że problematyka konferencji bibliotekarskich oscylowała nie tylko wokół kwestii technicznych, związanych z prowadzeniem placówek bibliotecznych, ale dotyczyła głównie pracy oświatowej bibliotekarzy, kształtowania umiejętności zawodowych, współdziałania i ukierunkowania gustów czytelnicznych, dbałości o rozwój kultury czytelników³⁸. Program edukacji kadr bibliotecz-

³⁵ A.M. Lisiecki: *Kółka oświatowe w naszych stowarzyszeniach*. „Przegląd Oświatowy” 1911, nr 4, s. 135.

³⁶ A.M. Lisiecki: *Jakich należy używać środków celem rozbudzenia się książką TCL i podniesienia jej poczytności*. „Przegląd Oświatowy” 1912, nr 6, s. 171.

³⁷ APKat., Akta TCL Kat., sygn. 10, k. 7.

³⁸ APKat., Akta TCL Kat., sygn. 9, k. 42.

nych, ustalony na zjazdach czy konferencjach, był poszerzany i pogłębiany przy okazji innych form kształcenia i dokształcania bibliotekarzy TCL.

Wspomniane już doświadczenia „poznzańskie” ks. Lisieckiego zaowocowały w pracy na rzecz TCL na Śląsku. Wielokrotnie podkreślano w sprawozdaniach zasługi prężnie działającego ośrodka śląskiego. Biblioteki TCL w wielu miejscowościach na Śląsku były jedynymi ośrodkami życia kulturalnego. Stąd rola bibliotekarzy była trudna i odpowiedzialna, a praca ich wymagała częstej wymiany myśli i doświadczeń z innymi ośrodkami. Pomocą służyły właśnie konferencje bibliotekarskie.

Właściwe funkcjonowanie bibliotek opierało się również na akcji informacyjno-instruktażowej, realizowanej przez rozpowszechnianie ulotnych materiałów oraz na publikowaniu na łamach prasy artykułów i informacji szkoleniowych. Słusznie zauważa się na łamach miesięcznika „T.C.L. w Pracy i w Boju”, że jednym z najważniejszych elementów, o decydującym wpływie na żywotność kół i bibliotek, jest dobrze zorganizowana reklama. Reklama bowiem zwiększała zainteresowanie biblioteką i książkami³⁹. W trosce o dobro czytelników i rozwój bibliotek, koła lokalne TCL urządziły konkursy na hasła zachęcające do odwiedzania bibliotek, afisze propagandowe popularyzujące czytelnictwo.

Propaganda książki stosowana szeroko — od indywidualnych poleceń, wieczorków połączonych z promowaniem dzieł, aż do pięknie wyglądających gazetek — dawała zadowalające wyniki, a w niektórych wypadkach nawet nadspodziewanie dobre. Dla popularyzacji książek przygotowywano stoiska, na których w oznaczonym dniu czytelnicy mogli oglądać wyłożone egzemplarze⁴⁰. W wielu bibliotekach eksponowano barwne okładki wartościowych nowości, które skutecznie przyciągały uwagę czytelników. Poważną i skuteczną metodą działania były większe wystawy książek połączone z bogatym programem artystycznym.

Biskup katowicki Stanisław Adamski⁴¹, mając bogate doświadczenia „poznzańskie” i duże zasługi dla rozwoju oświaty polskiej, widząc dobrze zorga-

³⁹ *Konkurs*. „TCL w Pracy i w Boju” 1937, nr 3—4, s. 9.

⁴⁰ *Żywe słowo w naszej pracy*. „TCL w Pracy i w Boju” 1937, nr 3—4, s. 14.

⁴¹ Stanisław Adamski (1875—1967), działacz społeczny i polityczny, trzeci biskup katowicki (1930—1967), działał na płaszczyźnie diecezjalnej, a także na forum różnych komisji Episkopatu Polski. W 1930 roku przygotowywał statuty Akcji Katolickiej w Polsce zatwierdzone przez papieża Piusa XI. W 1932 roku został wybrany na prezesa Komitetu Wykonawczego Komisji Prasowej, następnie na członka Komisji Szkolnej. Z inicjatywy biskupa powstaje Gimnazjum im. św. Jacka w Katowicach oraz zostaje zreformowana katowicka Księgarnia i Drukarnia Katolicka. W wydawnictwie diecezjalnym zainicjował serie wydawnicze, m.in. antymasońskie, religijno-społeczne i bibliotekę sceniczną oraz polecił opracowanie modlitewnika diecezjalnego *Skarbiec modlitw i pieśni* (1933). W diecezji upowszechniał naukę społeczną Kościoła. Por. J. Myszor: *Adamski Stanisław*. W: *Słownik biograficzny...*, s. 6—11.

nizowaną działalność biblioteczną TCL na Śląsku, zlecił Diecezjalnemu Instytutowi Akcji Katolickiej w Katowicach, aby rozpoczął pertraktacje z Zarządem Głównym TCL, celem powierzenia mu organizowania katolickich bibliotek parafialnych w diecezji katowickiej. Podkreślano przy tym, że „T.C.L. nie będzie uważało nowych bibliotek za konkurencję, lecz jako uzupełnienie swej własnej działalności w kierunku religijnym, a zwłaszcza Akcji Katolickiej”⁴². Przedstawiono cel, zasady i sposób współpracy obu organizacji w dziedzinie bibliotekarstwa. Biskup Adamski wydał nawet *Rozporządzenie w sprawie bibliotek parafialnych w Diecezji Katowickiej*, w którym polecał księżom proboszczom i kierownikom samodzielnych placówek duszpasterskich, Parafialnym Akcjom Katolickim oraz wszystkim wiernym, aby gorliwie — na zasadzie zawartego porozumienia — współpracowali z TCL i przyczyniali się do powszechnego rozwoju parafialnych bibliotek katolickich w diecezji⁴³.

Życzeniem ks. biskupa było również, by Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej kierował współpracą z TCL ze strony parafii i organizacji katolickich oraz czuwał nad zagęszczaniem sieci bibliotek parafialnych. Ostatecznym celem tej działalności miało być rozwijanie we wszystkich parafiach diecezji śląskiej czytelnictwa i dostarczanie wiernym książek o treściach zgodnych z nauką Kościoła katolickiego.

Dla usprawnienia całego przedsięwzięcia przygotowano program, który obejmował utworzenie w diecezji centralnej poradni bibliotecznej przy Sekretariacie TCL w Katowicach. Poradnia ta miała udzielać rad i wskazówek w zakresie doboru książek, jak również w zakresie techniki bibliotecznej. Program przewidywał zorganizowanie sieci bibliotek publicznych i kół TCL we wszystkich parafiach przy współpracy z księżmi proboszczami.

Ksiądz Juliusz Bieniek⁴⁴ opracował program usprawniający sposób urządzania kartoteki bibliotecznej. Przy tworzeniu działów i poddziałów oparł się na systemie dziesiętnym, jakiego używało TCL⁴⁵. W opracowanej przez siebie instrukcji przedstawił konkretne zalecenia dla księży, którzy posiadali domowe księgozbiory. Przewidywano również kursy biblieczne dla tych wszystkich, którzy będą chcieli włączyć się do pomocy w pracy bibliecz-

⁴² *Biblioteki parafialne Akcji Katolickiej*. „Wiadomości Diecezjalne” 1936, nr 3, s. 148.

⁴³ S. Adamski: *Rozporządzenie w sprawie bibliotek parafialnych w Diecezji Katowickiej*. „Wiadomości Diecezjalne” 1938, nr 1, s. 8.

⁴⁴ Juliusz Bieniek (1895—1978), biskup pomocniczy diecezji katowickiej, biskup tytularny Dascylei. W 1924 roku został powołany do pracy w Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego na stanowisku notariusza. Uporządkował akta, wprowadził indeks i ustalił system sygnatur do dziś funkcjonujący w kancelarii kurii. W wyniku jego pracy archiwalnej powstały: opracowania, broszury i liczne artykuły w „Wiadomościach Diecezjalnych” i „Gościu Niedzielnym”. Por. J. Dziwoki: *Bieniek Juliusz*. W: *Słownik biograficzny...*, s. 29—31.

⁴⁵ J. Bieniek: *W jaki sposób ułatwi sobie duszpasterz pracę umysłową?* „Wiadomości Diecezjalne” 1936, nr 5, s. 226.

nej. Duży nacisk położono na rozpowszechnianie i pogłębianie czytelnictwa przez propagandę, reklamę, recytacje, inscenizacje czy konkursy dobrego czytania. W miarę możliwości urządzano spotkania dyskusyjne czytelników z udziałem autorów. Dla wszystkich zainteresowanych publikowano ponadto katalogi dobrych książek.

Gromadzenie i dobór literatury w bibliotekach TCL

Przy Sekcji Śląskiej Zarządu Głównego TCL od 1935 roku zaczęła działać Komisja Biblioteczna, której zadaniem była kontrola księgozbiorów i dobór odpowiednich książek dla poszczególnych bibliotek. Przeprowadzono więc akcję usuwania książek niepopularnych i zniszczonych oraz zasilano księgozbiory większą liczbą tytułów nowych i poszukiwanych. W bibliotekach TCL rekordy popularności były tytuły Henryka Sienkiewicza, Marii Rodziewiczówny i Gustawa Morcinka. „Bibliotekarki w większych środowiskach stwierdzały, że najpoczytniejszymi autorami wśród czytelników TCL byli: Kossak-Szczucka, M. Dąbrowska, M. Wańkowicz, G. Morcinek, A. Fiedler, Mostowicz, Zarembina, Marczyński, Zarzycka. [...] Czytelnicy bezrobotni czytali chętnie: Żeromskiego, Sienkiewicza, Reymonta, [...] Gąsiorowskiego, Rodziewiczównę, Gruszeckiego, Kraszewskiego. Na całym obszarze najczęściej wymieniano Sienkiewicza”⁴⁶. Wielokrotnie ku czci tego znanego i cenionego pisarza organizowano akademie okolicznościowe, co jeszcze bardziej wzmacniało poczytność jego książek i było okazją do propagowania książek innych autorów. W świetlicach prowadzono gry i zabawy popularyzujące wartościowe utwory pisarzy narodowych, wygłaszano przy tym referaty i wykłady, „których treścią była wiedza o książce i jej roli w życiu społecznym”⁴⁷. Propagowanie czytelnictwa przybierało różne formy, a popularne książki były często nagrodami za udział w konkursach, we współzawodnictwie czy w zawodach sportowych.

Należy również wspomnieć o roli i znaczeniu *Indeksu ksiąg zakazanych*, czyli katalogu książek, które Stolica Apostolska potępiła jako szkodliwe dla wiary i moralności, zabraniając czytania wiernym. Prawo dotyczące książek zakazanych obowiązywało wszystkich wiernych: świeckich i duchownych⁴⁸. Książek zakazanych nie wolno było katolikom czytać, drukować, wydawać,

⁴⁶ W. Jakóbczyk: *Towarzystwo Czytelń...*, s. 20.

⁴⁷ G. Chmielewski: *Polskie biblioteki ludowe na pograniczu zachodnim*. Zielona Góra 2002, s. 63.

⁴⁸ J. Gwioździk, H. Kowalczyk: *Aprobacje księdza Jana Kudery. Z dziejów cenzury kościelnej w diecezji katowickiej w latach 1924—1939*. W: *Książka polska na Śląsku w latach 1922—1945. Zarys problematyki*. Red. M. Pawłowiczowa. Katowice 1994, s. 92—105.

sprzedawać, pożyczać ani przechowywać⁴⁹. Kanoniści Kurii Diecezjalnej w Katowicach opracowali lokalną *Instrukcję dla cenzorów diecezji katowickiej*, w której czytamy:

Powaga Kościoła i Wiary św. wymaga, aby cenzura nie tylko zapobiegała drukowaniu prac zawierających błędy teologiczne i moralne, lecz także winna eliminować zapatrywania i zdania niejasne, nieściśle, jednostronnie ujęte, przejawiskawione, niesamowite, dopuszczające fałszywą interpretację nauk kościelnych lub narażające Kościół na przykre zarzuty, niemniej argumentacje nierzeczowe lub płytkie, formę niekulturalną, język niepoprawny, w ogóle usterki, nie licujące z powagą przedmiotu lub mogące narażać na pośmiewisko sprawy religii lub Kościoła⁵⁰.

Zaleceń tych przestrzegały oczywiście władze TCL, dlatego też wytyczne dyirekcji Zarządu Głównego TCL, zdecydowanie zabraniały zaopatrywania bibliotek w książki poza składnicami: Centralną w Poznaniu i Okręgową w Katowicach. Świadczy o tym pismo dyrektora ks. Ludwiczaka do prezesów komitetów TCL, bardzo ostre w tonie, grożące sankcjami tym osobom, które samodzielnie kupowały książki dla bibliotek⁵¹. Tak opracowany program doboru literatury zyskał aprobatę wśród parafian oraz duchowieństwa i był wprowadzany w całej diecezji.

Z chwilą uruchomienia katowickiej radiostacji zabiegano o reklamę książek w radiu oraz zachęcano do odwiedzania tych czytelń, które wyposażone były w radioodbiorniki. Widząc dużą przychylność lokalnego Kościoła w propagowaniu czytelnictwa, Sekretariat Śląski TCL regularnie zapraszał władze kościelne do udziału w konferencjach i zjazdach poświęconych tym zagadnieniom⁵². Zwierzchnicy Kościoła na Śląsku wielokrotnie brali udział w posiedzeniach Zarządu Głównego w Poznaniu. Władzom Towarzystwa zależało na współpracy z Kościołem, ponieważ wiedziały, że społeczeństwo przyłączy się do każdej akcji popieranej przez duchownych. Kierownictwo TCL poświęcało tej sprawie sporo uwagi i zabiegów.

Począwszy od 1934 roku zaczęto publikować roczne sprawozdania z działalności TCL na Śląsku, które pozwalały zaprezentować władzom świeckim

⁴⁹ *Indeks książek zakazanych ze stanowiska prawnego i moralnego*. „Wiadomości Diecezjalne” 1938, nr 5, s. 232. Por.: *Apostolstwo książki czyli rzecz o kolportażu książki religijnej w kościele*. Wilno 1931, s. 41.

⁵⁰ *Instrukcja dla cenzorów diecezji katowickiej*. „Wiadomości Diecezjalne” 1935, nr 2, s. 55.

⁵¹ APKat., Akta TCL Kat., sygn. 14, k. 47.

⁵² Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach (dalej: AAKat.), Akta rzeczowe (dalej: ARz.), Towarzystwa Świeckie. T. 3 (1937—1939). Zarząd Główny TCL w Poznaniu do biskupa S. Adamskiego. 21.05.1937.

i kościelnym własny dorobek i formy działalności. Do kurii biskupiej regularnie wpływały zatem sprawozdania z załączonym listem o treści: „Pozwalamy sobie przesłać Jego Ekszelencji Najprzewielebniejszemu Księdzu Biskupowi Sprawozdanie Towarzystwa Czytelń Ludowych, obrazujące całokształt pracy za rok 1936 do łaskawej wiadomości i łączymy wyrazy najwyższej czci”⁵³.

Ksiądz biskup Adamski wielokrotnie dawał wyraz aprobaty i zaangażowania na rzecz finansowego wspierania działalności bibliotecznej, popierając zbiórki pieniężne organizowane przed kościołami podczas uroczystości kościelnych. Stale był zapraszany na odbywające się w Katowicach Sejmiki Oświatowe TCL, jak również na uroczystości obchodów uchwalenia Konstytucji 3 maja. Program przewidywał

cichą Mszę św. odprawioną na terenie gmachu wojewódzkiego przez Jego Ekszelencję Najprzewielebniejszego Księdza Biskupa. Po Mszy św. Ks. Biskup odprawił przepisowe modlitwy za Rzeczypospolitą i Pana Prezydenta. Kazanie okolicznościowe wygłosił przewielebny ks. Prałat dr Emil Szramek. Po kazaniu odśpiewanie hymnu „Boże coś Polskę”. Na tym kończy się program kościelny⁵⁴.

Następnie były imprezy towarzyszące, podczas których zbierano datki na „Dar Narodowy 3 Maja”, w znaczący sposób zasilające fundusz Towarzystwa.

Towarzystwo Czytelń Ludowych uważane przez państwo i Kościół za duży autorytet w dziedzinie upowszechniania książki, na zlecenie Wydziału Oświecenia Publicznego Urzędu Wojewódzkiego realizowało akcję zaopatrywania w księgozbiory szkół powszechnych na terenie całego województwa. Podobne działanie dotyczyło zakładania i wyposażania bibliotek parafialnych w obrębie całej diecezji. Dostarczaniem książek mieszkańcom Katowic zajmowała się również uruchomiona w marcu 1932 roku w Domu Oświatowym księgarnia TCL.

Inną z form upowszechniania czytelnictwa były wystawy książek organizowane na mniejszą lub większą skalę, w zależności od miejsca, przeznaczenia, okoliczności i celu, jakiemu miały służyć. Małe wystawy urządzano w bibliotekach, świetlicach, salkach przyparafialnych, najczęściej z okazji różnego rodzaju rocznic, wydarzeń lokalnych i narodowych.

Do największych przedsięwzięć należało zorganizowanie w 1933 roku w Domu Oświatowym wystawy pod hasłem „Książka Polska w Katowicach”. Ekspozycja była jednym z elementów obchodów Tygodnia Książki

⁵³ AAKat., ARz., Sekcja Śląskiego Zarządu Głównego do biskupa S. Adamskiego. 21.06.1937.

⁵⁴ AAKat., ARz., Towarzystwa Świeckie. T. 1 (1923—1932). Ks. Kasperlik do T. Starka, prezesa TCL. 13.04.1932.

Polskiej, który był inicjatywą ogólnokrajową. Akcja miała za zadanie wzmoczenie zainteresowania książką polską i spotęgowanie czytelnictwa⁵⁵. W Katowicach utworzono Komitet Wojewódzki Tygodnia Książki Polskiej, którego celem było przeprowadzenie akcji popularyzatorskiej na terenie województwa śląskiego. Na zebraniu organizacyjnym komitetu wojewódzkiego obecni przedstawiciele organizacji literackich, oświatowych, kulturalnych i księgarskich, jak i samorządu miasta Katowic podjęli uchwałę, na mocy której zwrócono się do wojewody Michała Grażyńskiego i ks. biskupa Stanisława Adamskiego z prośbą o objęcie protektoratu nad Komitetem Wojewódzkim Tygodnia Książki Polskiej i jego pracami⁵⁶. Prośba o poparcie i patronat tak dostojnych osobistości świadczyła o powadze przedsięwzięcia i rokowała duży sukces dla planowanej imprezy.

Władze państwowe i kościelne wspierały wszelkie akcje, w które można było włączyć masowo społeczeństwo, licząc na większą integrację narodową. Szczególna rola przypadła Kościołowi, który miał znaczną siłę oddziaływania na postawy emocjonalne społeczeństwa. Ludność Śląska z dużym zaufaniem odnosiła się do Kościoła, dlatego też chętnie uczestniczyła we wszystkim, co propagowało duchowieństwo, angażując się w życie kulturalne.

Zakończenie

Towarzystwo Czytelń Ludowych zajmuje trwałe miejsce w historii oświaty i kultury ziem polskich byłego zaboru pruskiego, a zwłaszcza obszaru województwa śląskiego. Jego zadaniem było inicjowanie i rozwijanie czytelnictwa w duchu chrześcijańskim wśród społeczeństwa polskiego. TCL prowadziło wielokierunkową działalność nie tylko w aspekcie społeczno-kulturowym, ale również w chrześcijańskim czy narodowo-patriotycznym.

Udział okręgu górnośląskiego w rezultatach pracy Towarzystwa wzrastał przez cały okres międzywojenny; dominowała wówczas działalność społeczno-kulturowa i oświatowa, stąd też praca bibliotekarska stanowiła główny trzon oddziaływań na społeczeństwo. Mimo to szukano jeszcze innych form i możliwości, sięgając po takie środki oświatowe, jak odczyty, wykłady, wieczornice i wystawy książek. Dążono także do sytuacji, w której możliwe byłoby wprowadzenie zmian w postawach społeczeństwa, dzięki stałemu obcowaniu z książką i czasopiśmem.

W swej działalności Towarzystwo umiejętnie wykorzystywało chrześcijańskie idee, podkreślając wychowawcze walory pracy, szczególnie biblio-

⁵⁵ AAKat., ARz., Towarzystwa Świeckie. T. 2 (1933—1936). Urząd Wojewódzki Śląski Wydział Oświecenia Publicznego do biskupa S. Adamskiego. 10.10.1933.

⁵⁶ AAKat., ARz., Towarzystwa Świeckie...

tecznej i oświatowej. Współpraca TCL z Kościołem wzmacniała ducha narodowego, integrowała ludność, budziła wiele pomysłów, które mogły się urzeczywistnić w szlachetnych działaniach kulturotwórczych.

Bogumiła Warząchowska

THE LIBRARIES OF TOWARZYSTWO CZYTELŃ LUDOWYCH
IN THE SILESIA VOIVODSHIP BETWEEN 1922 AND 1939
A COOPERATION WITH THE CATHOLIC CHURCH

Summary

Towarzystwo Czytelń Ludowych played an important role in the history of Polish librarianship. Founded in 1880 in Poznań, it functioned officially since 1945. The organizational structure was created by Centralne Biuro in Poznań, where the books and terrain offices to which the literature was provided and from which the books were delivered to county and district committees. The work of Towarzystwo Czytelń Ludowych was based on statutes, according to which the most important aim was to found folk libraries and a systematic choice of the appropriate literature, mainly of a Christian nature.

Towarzystwo Czytelń Ludowych was most developed between 1922 and 1939. It founded libraries, organized reading rooms, cooperated with local population when promoting the Polish book. Actively supported by a cultural-educational work, it could count on the engagement of priests, bishops, as well as members of associations and church brotherhoods. A Silesian society had confidence in church that is why it willingly participated in all enterprises of a cultural life which was organized by priests and other people involved in church structures.

Богумила Важонховска

БИБЛИОТЕКИ ОБЩЕСТВА НАРОДНЫХ ЧИТАЛЕН
В СИЛЕЗСКОМ ВОЕВОДСТВЕ В 1922—1929 ГГ.
СОТРУДНИЧЕСТВО С КАТОЛИЧЕСКИМ КОСТЕЛОМ

Резюме

Общество народных читален сыграло значительную роль в истории польского библиотековедения. Созданное в 1880 году в Познани, оно официально функционировало до 1945 года. Организационную структуру Общества составляли Центральное бюро в Познани, где описывались книги, а также территориальные секретариаты, в которые доставлялась литература, а те, в свою очередь, передавали книги в комитеты повятов и округов. Работа Общества народных читален опиралась на уставы, согласно которым самой важной целью организации было создание народных библио-

тек и систематическая подборка соответствующей литературы, главным образом христианского характера.

В Силезском воеводстве Общество народных читален широко развернуло свою деятельность в 1922—1939 гг. Оно создавало библиотеки, организовывало читальни, сотрудничало с местной общественностью в продвижении польской книги. В культурно-просветительской деятельности, активно поддерживаемое местным Костелом, оно могло рассчитывать на содействие со стороны ксендзов, епископов, а также членов костельных обществ и братств. Силезская общественность относилась к Костелу с большим доверием, поэтому охотно участвовала во всех мероприятиях культурной жизни, которые были организованы ксендзами и лицами, задействованными в костельных структурах. Сотрудничество Общества народных читален с Костелом сплачивало население, порождало новые замыслы, используя христианские идеи, а также укрепляло национальный дух.